

# GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 7 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr. 96 (1470)

## Głos, który wstrząśnie światem! 550 milionów obrońców pokoju wysła delegacje na Kongres Paryski by dać ODPRAWĘ PODŻEGACZOM WOJENNYM

PARYŻ. (PAP). Dotychczas zgłosiły akces do Światowego Kongresu w Obrońców Pokoju organizacje, reprezentujące 550 milionów osób. W 30-tu krajach utworzone zostały komitety, które prowadzą ożywioną działalność przygotowawczą do Kongresu. Zgłoszenia udziału w Kongresie napływają do Komitetu Organizacyjnego bez przerwy.

### Delegacja polska na ONZ

Nowy Jork. (PAP) — Dziennik „New York Daily Worker” komentując pakt północno-atlantycki stwierdza, że jest to nowy cios, wymierzony przez podżegaczy wojennych w organizację Narodów Zjednoczonych.

### Zwycięstwa Greckiej Armii Demokratycznej

PARYŻ (PAP). — Jak komunikuje Agencja Elefteri Ellada, nowy, wielki atak i zwycięskie walki Greckiej Armii Demokratycznej w rejonie Grammos wywołały panikę i zamęt w kołach faszystowskich.

W sztabie ateńskim wyrażono poważne zaniepokojenie losami wojsk faszystowskich okrążonych przez oddziały demokratyczne i pozbawionych wszelkiej łączności pomiędzy sobą.

### Wojewódzki komitet organizacji Święta Pracy ustalił program uroczystości 1-majowych

Wczoraj odbyło się z inicjatywy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wespół z Okręgową Komisją Związków Zawodowych, pierwsze zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Pierwszomajowego.

### Faszizm w Portugalii

LONDYN (PAP). — Według doniesień z Lizbony, ogłoszono tam wyrok w procesie 38-miu demokratów portugalskich, oskarżonych o „działalność wyrotowa”.

### Nowy gatunek ryżu wyhodowali uczeni ZSRR

MOSKWA. (G). Pracownicy nauki Wszechniżyckiej Rządowej Stacji Doświadczeń w Krasnodarze wyhodowali nowy gatunek ryżu, który rośnie przy zwykłym nawodnieniu.

„Działacze waszyngtońscy — pisze dziennik — twierdzą, że jest to układ pokojowy, jeśli tak jest w istocie, to dlaczego Waszyngton nie zaprasza Związku Radzieckiego do udziału w tym układzie?”

„New York Daily Worker” podkreśla, że nikt na świecie nie wierzy twierdzeniom działaczy waszyngtońskich, gdyż agresywny charakter paktu północno-atlantyckiego nie ulega wątpliwości.

Nowy Jork (PAP) — W Baltimore (Stan Maryland) odbył się wielki wiec w obronie pokoju, na którym przemawiał m. in. znany pisarz amerykański Howard Fast, filozof angielski William Stapledon oraz socjolog murzyński dr R. G. Armattee.

Przedstawiciele ZSRR i krajów Europy Wschodniej na skutek decyzji Departamentu Stanu nie zostali dopuszczeni do udziału w wiecu.

Stapledon oświadczył w swym przemówieniu, że dopiero po przyjeździe do USA uprzytomni sobie, jaką zacieklą kampanię prowadzi amerykańscy podżegacze wojenni.

Armattee przestrzegł słuchaczy przed niebezpieczeństwem faszyzmu w USA. Fast zwrócił uwagę na to, że jest to być może ostatnie zgromadzenie postępowe w Baltimore, gdyż uchwalono niedawno ustawy stanowe uniemożliwiające w przyszłości wszelką działalność postępową w Stanie Maryland.

Berlin (PAP) — Odbyło się tu posiedzenie tymczasowego Zarządu Miejskiego Berlina, poświęcone sprawie pokoju, w którym wzięli udział również przedstawiciele załóg robotniczych, związków zawodowych i intelektualistów.

Według doniesień prasy, w różnych miejscowościach strefy radzieckiej Niemiec odbywają się również wiece i zebrania, poświęcone sprawie walki o pokój, których uczestnicy podkreślają konieczność utworzenia jednolitego frontu sił pokojowych i uniemożliwienia działalności podżegaczy wojennych.

Nowy Jork (PAP) — Organizacja religijna kwakrów w Filadelfii ogłosiła rezolucję, w której występuje przeciwko paktovi atlantyckiemu i wzywa rząd USA do zakończenia „zimnej wojny” z ZSRR.

### Wojnska holenderskie mordują bezbronną ludność Indonezji

HAGA (PAP). — Terror wojsk holenderskich w Indonezji wzrasta się z każdym dniem. Nawet dzienniki rządowe Holandii, m. in. „Het Parool” porównuje przestępstwa dowództwa holenderskiego z barbarzyństwem hitlerowskim w czasie drugiej wojny światowej.

„Het Parool” publikuje szereg wiadomości, stwierdzających, że Holendrzy rozstrzelują masowo ludność wioskową.

niezależna religijna kwakrów w Filadelfii ogłosiła rezolucję, w której występuje przeciwko paktovi atlantyckiemu i wzywa rząd USA do zakończenia „zimnej wojny” z ZSRR.

Organizacja kwakrów stwierdza, że pakt atlantycki przyczynia się do dalszego podziału świata na dwa obozy, powoduje wzrost napięcia międzynarodowego i jest sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Autorzy rezolucji nawołują do współpracy pokojowej z innymi narodami oraz do redukcji zbrojeń.

### Milionami metrów tkanin — wzmogoną produkcją świat pracy uczci dzień 1-Maja

#### Zaloga fabryk podejmuje odczo zobowiązania na cześć Pierwszomajowego Czynu PZPB Nr 2

Kierownik tkalni PZPB Nr 2 tow. Józef Chudzik zobowiązał się podwyższyć swój plan oszczędnościowy, podnieść ilość roboczo-godzin oraz zmniejszyć ilość odpadków. Salowy tzw. Górnej Tkalni postanowił w bieżącym miesiącu na swej sali osiągnąć 78 procent prędkości, zlikwidować braki do 0,5 proc., a plan produkcyjny wykonać w 130 proc. Zespoły tkackie towarzyszek: Heleny Piachty i Wieluńskiej Zofii oświadczyły gotowość tak uważnego produkowania towarów, aby prima osiągnęła u nich 80 proc., a braki wynosiły tylko 0,3 proc.

#### Prowokatorskie chwytły rządu de Gasperi spotkają się z godną odprawą włoskich mas pracujących

RZYM (PAP). — Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej ogłosił komunikat, w którym zwraca uwagę wszystkim członkom partii i wszystkim prawdziwym demokratom na nową kampanię prasy rządowej i przedstawicieli rządu, insynuujących, jakoby komuniści przygotowywali akcję powstańczą.

Fakty te powinny zmusić członków partii, kierowników organizacji partyjnych i wszystkich szczerych demokratów do zwiększenia czujności w celu przeszkodzenia wszystkim możliwym prowokacjom.

Stawisko partii w istniejącej sytuacji zostało podane do wiadomości obu izb parlamentu i całego kraju.

Stawisko to sprowadza się do tego, ażeby umożliwić narodowi włoskiemu przekonanie się, iż polityka zagraniczna obecnego rządu, która zawiązała Włochy z paktem agresywnym, grozi ściąganiem na kraj strasznej klęski.

Sekretariat podkreśla z zadowoleniem, że masę, idącą za partią komunistyczną, oraz

wszystkie warstwy ludności i grupy, reprezentujące różne klasy społeczne, entuzjastycznie popierają kampanię w obronie pokoju, demaskując podżegaczy wojennych.

W zakończeniu sekretariat zaznacza, że konstytucja włoska gwarantuje obywatelom i partiom politycznym możliwość swobodnego wyrażania swych poglądów nawet w tym wypadku, jeśli poglądy te są sprzeczne z opinią rządu i większości parlamentarnej.

„Każda próba porażenia tych norm, jest próbą przywrócenia faszyzmu” — stwierdza sekretariat partii komunistycznej.

#### Falszywa gra Kuomintangu

Pakt Pacyfiku — ostatnią nadzieją faszystowskiej kliki Czang-Kai-Szeka

LONDYN (PAP). — Agencja prasowa Chin Ludowych donosi, że w chwili, gdy rząd Kuomintangu wysła delegację pokojową do Pekinu — władze Kuomintangu czynią usilne przygotowania do kontynuowania wojny oraz tłumia ruch pokojowy w Chinach Południowych. W Nankinie odbyła się potężna manifestacja studentów, domagających się szybkiego zawarcia pokoju. Policja zaatakowała demonstrantów. W cza-

tychczasowych wysiłków. Pracownicy przedzalni postanawiają utrzymać nadal dotychczasowe 89 proc. wyprzedaż, podnieść odsetek pierwszego gatunku do 85,5 proc. a zmniejszyć braki do 1 proc.

Dwaj salowi na tkalni: tow. tow. Kaczmarek i Mitera przy rzekają zmniejszyć braki do 2,5 proc. i podnieść prędkość do 70 procent. Kierownik krochmalarni tow. Pleszak oraz dwaj majstrowie Borowski i Bartoszewski postanowili podnieść gatunkowo jakość krochmalonych osnów, ażeby w tkalni ilość braków zmniejszyła się do 0,2 procent.

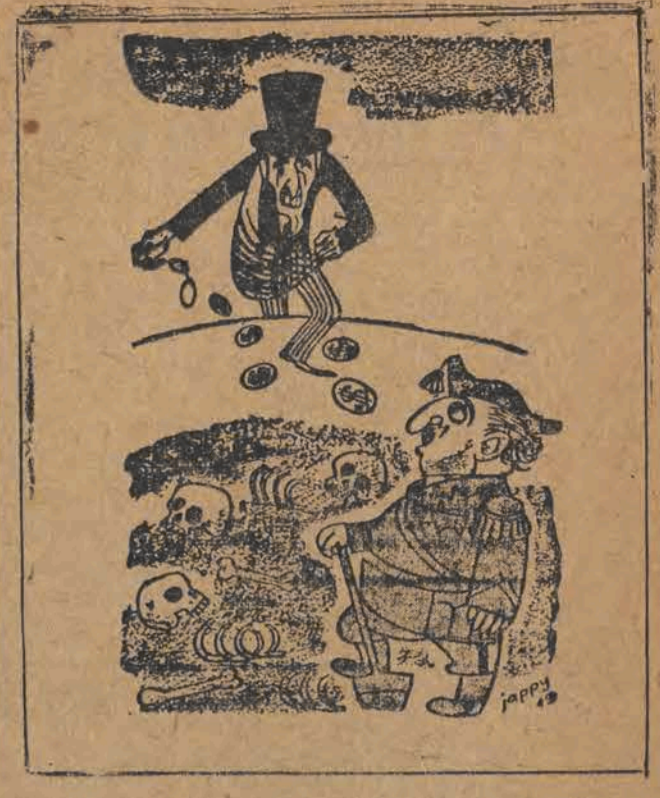
#### Robotnicy budowlani

Dla uczczenia Święta Majowego, poszczególne zespoły pracowników przodującego 1-go Oddziału Łódzkiego Zjednoczenia Państw. Przedsiębiorstwa Budowlanego podjęły następujące zobowiązania: 56 pracowników stolarni z kierownikiem Zygmuntem Sobczakiem, brygadierami: Kowalczykiem i Koseckim, stolarzami: Nowakiem, Chmielnikiem i maszynistą Olszowym na czele, postanowiło dać Państwu w przeciągu miesiąca kwietnia do dnia 1-go Maja dodatkową produkcję wartości 1 miliona złotych. W ten sposób przekroczy oni swój plan produkcyjny na miesiąc kwiecień o 25 procent.

Brygada podmiatrzka Kukuli, składająca się z murarzy: Krakusa, Malolepszego i Bracl Kurzawa, cieśli: Rutkowskiego, Kukulińskiego i Kończarka oraz 5 pomocników, zobowiązuje się wykonać kolonnie dla Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych przy ul. Złotowskiej 96 w terminie o 10 dni wcześniej.

#### Zaloga Wi-Fa-My

Robotnicy Widzewskiej Fabryki Maszyn „WiFaMy” — na ogólnym zebraniu postanowili dla uczczenia międzynarodowego święta klasy robotniczej — 1 Maja — wykonać Plan Trzyletni produkcji już w dniu 20 kwietnia rb. oraz zaoszczędzić do końca bieżącego roku 17 milionów złotych.



Wall-Street pożycza generalowi Franco — grabarzo w ludu Hiszpanii

### Szwecja i Związek Radziecki zawarły nową umowę handlową

MOSKWA (PAP). — 2 kwietnia rb. został podpisany w Moskwie protokół o obrotach towarowych między ZSRR i Szwecją na rok 1949.

Ze strony radzieckiej protokół podpisał wiceminister handlu zagranicznego ZSRR Kumykin, ze strony szwedzkiej ambasador nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwecji Sulman.

Zgodnie z protokołem, Szwecja dostarczy Związkowi Radzieckiemu w 1949 r. łożysk kulkowych i rolkowych, stali wysokogatunkowej i wyrobów z niej oraz innych artykułów. Związek Radziecki dostarczy Szwecji nawozów sztucznych, azbestu, smarów i innych towarów.

### PZPB Nr 4

Każdy dzień przynosi nowe zobowiązania 1-szo Majowe. Piękny przykład PZPB Nr 1 mobilizuje załogi innych fabryk do szlachetnego współzawodnictwa w jakościowym i ilościowym wykonaniu planu.

Zastępca kierownika przedzalni, majster salowy, tow. Franciszek Misiak oświadcza: — Zobowiązuję się w imieniu naszej przedzalni wykonać plan kwietniowy do dnia 28 bm. przy równoczesnym podniesieniu odsetka prędkości do 94,7 na 95,7 procent.

Jako prządka — dodaje tow. Maria Grab, członkini zwyczajnego zespołu współzawodnictwa pracy w przedzalni — dołożę wszelkich starań, aby zobowiązanie naszego majstra stało się faktem.

Wspólnym wysiłkiem podniemiemy naszą produkcję — deklarują najlepsze tkaczki: tow. tow. Maria Józefczuk — tkaczka, pracująca na 32 krosnach, Stefania Sobierajczyk — przodownica pracy na „szesnastkach”, Stefania Szalder — przodownica pracy we współzawodnictwie indywidualnym.

### PZPB Nr 8

Zaloga bawełnianej 8-ki także pragnie uczcić Święto Pracy wzmocnieniem swych do-

sić starć około 100 studentów odniosło rany, kilkunastu zostało zabitych.

Równocześnie przedstawiciele Kuomintangu w Waszyngtonie wywierają presję na Departament Stanu, domagając się przyspieszenia rokowań w sprawie utworzenia paktu państw Pacyfiku. W tym celu przestępca wojenny Soong udaje się w najbliższych dniach do Stanów Zjednoczonych.

Przed podróżą odbył on konferencję z Czang-Kai-Szkiem.

# Związek Samopomocy Chłopskiej umacnia siłę demokracji ludowej

## I buduje podstawy socjalizmu w Polsce

### Walka z reakcją, wyżyskiem i ciemnotą na wsi

Związek Samopomocy Chłopskiej, wyrosły z walki o państwo demokracji ludowej, o likwidację obszarstwa i urzeczywistnienie ludowej reformy rolnej, jest organizacją chłopów biednych i średniorolnych, w oparciu o klasę robotniczą, zmierzającą do poprawy swego bytu, do zwycięstwa sprawiedliwej walki społecznej i utrwalenia pokoju na świecie.

ZSCH odegrał wielką rolę w walce z wrogami młodą Rzeczpospolitą Ludową, grupującymi się wokół Mikołajczyka, uświadamianiu mas chłopskich i grupowaniu ich w zbrojne oddziały ORMO dla wyteplenia band reakcyjnych, w przeprowadzeniu reformy rolnej i chłopskiego osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych — wbrew agitacji i terrorowi kapitału anglo-amerykańskiego.

ZSCH pierwszy stworzył sieć gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i przeprowadził zwycięską walkę o jednolitą, demokratyczną spółdzielczość rolniczą, pierwszy budował chłopskie gimnazja i licea rolnicze, stworzył kółka gospodyń Związku Samopomocy Chłopskiej, zorganizował produkcyjne samopomocowe, zbudował szeroka sieć instytucji kulturalno-oświatowych na wsi.

ZSCH stał się siłą, zdolną przeciwstawić się na wsi reakcyjnemu osrodkiem wyżysku ciemnoty — przeciwstawić się używaniu przez reakcję Kościółka dla polityki wrogiej Polsce Ludowej.

W oparciu o współpracę stronnictw demokracji ludowej ZSCH toczy walkę ze wszelkim wstępczstwem, stojącym w poprzek dążeniom ludu polskiego, umacniającego swoją władzę.

W miarę rozwoju życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego wsi przed Związkiem stają coraz to nowe zadania.

Rozwój demokracji ludowej i rozwój aktywności mas chłopskich wymaga coraz pełniejszego organizowania życia społecznego wsi na szczeblu gromadzkim. Na obecnym etapie zadanie to spełnić może tylko Związek Samopomocy Chłopskiej, którego podstawową komórką organizacyjną jest kółko gromadzkie.

ZSCH winien przyczynić się do rozwoju gospodarczego, kulturalnego i politycznego życia wsi w pierwszym rzędzie przez:

1 Roztoczenie kontroli nad działalnością spółdzielni wiejskich wszelkiego typu, przez tworzenie — w porozumieniu z Centralnym Związkiem Spółdzielczym — i kierowanie akcją komitetów członkowskich, broniących interesów chłopów biednych i średnich na terenie znajdujących się w gromadzie przed siebiorstwem Gm. Sp. „Samopomoc Chłopska”, reprezentowaną na terenie gminnej spółdzielni chłopów biednych i średnich zamożnych przez tworzenie i działalność Rady Kontroli nad gminną spółdziel-

nią SCh. Tworzenie Rady Kontroli spółdzielczości wiejskiej na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym.

2 Otaczanie wszechstronną opieką i udzielanie czynnej pomocy spółdzielniom produkcyjnym, zakładanym przez mało i średniorolnych chłopów.

3 Organizowanie wspólnych władz gminnych i pomocy sąsiedzkiej w sprzęcie i maszynach dla chłobów, broniąc ich przed wyżyskiem bogaczy.

4 Czuwanie nad sprawiedliwym wymiarem i poborem podatków, walka z nadużyciami podatkowymi ze

strony bogaczy, delegowanie chłopów mało- i średniorolnych do komitetów współdziałania z władzami podatkowymi.

5 Czuwanie nad racjonalnym i sprawiedliwym społecznie rozdziałem kredytów, oraz wszelkiej pomocy państwowej dla rolnictwa — zgodnie z interesami chłopów mało- i średniorolnych.

6 Organizowanie na terenie gromady, chłopów, którzy zawierają kontrakty na produkcję żywności, roślin przemysłowych i in. z gminną spółdzielnią i przemysłem, dbałość o zabezpieczenie im pomocy instruktorskiej, weterynaryjnej, przydziałów paszy, nawozów i nasion, organizowanie wśród nich współzawodnictwa, organizowanie kontroli społecznej na miejscach speđu i na punktach skupu.

7 Organizowanie czynnego udziału gromady w nowej formie sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako jest akcją łączności fabryk ze wsią, ustalanie w porozumieniu z radami zakładowymi fabryk rodzajów niezbędnej pomocy, pracę do wykonania, oraz form zbliżenia kulturalnego robotników i chłopów.

8 Dalszy rozwój i wzbogacenie form działalności kół gospodyń w Związku Samopomocy Chłopskiej przez dostarczenie za ich pośrednictwem pracy zarobkowej żonom i córkom chłopów — zwłaszcza matrolnych, organizując udział kobiet w akcji „H”, przeprowadzając specjalne kursy żywienia bydła, trzody chlewnej i drobiu, organizując współzawodnictwo między kółkami gospodyń o najlepsze wyniki tuczu, produkcji lnu, wełny i inne. Rozowszechnianie racjonalnych form przemysłu ludowego i domowego przy pomocy spółdzielni gminnej i czuwanie, by praca ta nie przekształcała się w wysysk wiejskiej chałupnicy przez ukrytych kapitalistów, organizowanie dziecięców i pomoc kobietom wiejskim w ulepszeniu gospo-

darstwa domowego, wysuwanie kobiet na odpowiedzialne stanowiska w spółdzielczości i organizacjach wszelkiego rodzaju.

9 Walka z ciemnotą i wstępczstwem na polu kulturalnym przez:

a) zmobilizowanie wszystkich sił do walki z analfabetyzmem;

b) szkolenie synów i córek rodzin bezrolnych, małorolnych i średniorolnych na instruktorów rolnych, felczków weterynaryjnych, instruktorów żywieniowych, rachmistrzów dla spółdzielczości, mechaników i traktorzystów dla osrodków maszynowych

c) jak największe wykorzystanie bibliotek gminnych drogą zorganizowanego krążenia książek między gromadami i między rodzinami w każdej gromadzie;

d) akcję odczytową, docierającą do jak największej ilości gromad, a poświęconą tematom rolniczym, popularno-oświatowym i polityczno-społecznym.

e) współpracę z państwem w radiofonizacji i upowszechnieniu obsługi kinematograficznej gromad;

f) rozwój kultury fizycznej na wsi.

ZSCH, będzie okazywał wszechstronną pomoc Związkowi Młodzieży Polskiej, oraz będzie organizował współpracę z tym Związkiem dla realizowania wyżej wymienionych zadań.

III Krajowy Kongres ZSCH podkreśla, że w obecnym okresie najważniejszym odcinkiem pracy Związkowi musi się stać gromada wiejska.

Hasłem naszego Związku niech będzie:

„Przez walkę z reakcją, wyżyskiem i ciemnotą w gromadzie umacniamy siłę demokracji ludowej i budujemy podstawy socjalizmu w Polsce”.

## Deklaracja uchwalona przez III Kongres ZSCH.

## Uchwały Kom'cji Centralnej Zw. Zawodowych

Poseł tow. Al. Burski — p.o. przewodniczącego KCZZ

Pod przewodnictwem Edw. da Ochaba odbyło się posiedzenie prezydium KCZZ.

Informacje o przygotowaniach do Kongresu Związków Zawodowych złożył sekretarz KCZZ W. Walaszczyk i Jędrzejewski. Prezydium uchwaliło wytyczne w sprawie kampanii przedkongresowej, akcji wyborczej i akcji propagandowo-prasowej.

Następnie prezydium wysłuchało sprawozdania przewodniczącego Zw. Zaw. Górników — Nieszporaka i Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych Baryły z przebiegu realizacji uchwał Krajowej Rady Oszczędnościowej w tych związkach oraz z akcji wczasów i kolonii letnich dla dzieci. Prezydium pozytywnie oceniło działalność obu związków w omawianym zakresie prac. Szczególnie poważnie osiągnięcia uzyskał górnicy.

Prezydium wskazało na słabą sprawozdawczość i brak analizy sprawozdawczości. Prezydium podkreśliło również potrzebę dalszego uaktywniania inteligencji technicznej w obu związkach. Omówiono również rolę komitetów współzawodnictwa prac w realizowaniu systemu oszczędnościowego. Komitet oszczędnościowy powinien wchodzić w skład komitetów współzawodnictwa pracy. Współzawodnictwo i system oszczędnościowy powinny być treścią czestych narad wytwórczych.

Prezydium KCZZ omówiło następnie sprawę **noszenia współpracy w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej**

między klasą robotniczą a wsią. Podjęto uchwałę wyasygnowania 100 milionów zł na tę akcję.

W związku z powołaniem przewodniczącego KCZZ Edwarda Ochaba do czynnej służby wojskowej na stanowisko pierwszego wiceministra Obrony Narodowej — złożył

on mandat przewodniczącego KCZZ. Prezydium powierzyło pełnienie obowiązków przewodniczącego KCZZ Aleksandrowi Burskiemu wiceprzewodniczącemu KCZZ.

Prezydium podjęło uchwałę zwolnienia plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych na dzień 14 kwietnia br.

Prezydium podważyło zasady zespolonego kierownictwa na terenie partii i w tonie rzadu, ograniczał ineqtywę poszczególnych ministrów i przeszkadzał w wzmocnieniu prawdziwego demokratycznego systemu rzadu.

3) Tow. Trajezo Kostow ustawał rozpalic frakcyjną walkę wewnątrz partii. Dopuścił się on też świadomych usiłowań wzbudzenia nieufności w stosunkach między KPB i WKP(b).

4) W swych ustulowaniach sa- nokrytyki tow. Trajezo Kostow okazał się nie szczery, co nwydatniło się zwłaszcza podczas obrad plenum KC, kiedy podjął on otwarcie walkę z Biurem Politycznym i jego decyzjami.

Biuro powoższe pod uwagę Komitet Centralny KPB postawilo:

1) Zatwierdzić sprawozdanie Biura Politycznego, złożone przez tow. Kolarowa, omawiające błędy polityczne i antypartyjne stanowisko tow. Trajezo Kostowa.

2) W toku decydowania narad partyjnych spraw państwo- wch tow. Trajezo Kostow se-

stematycznie podważył zasady zespolonego kierownictwa na terenie partii i w tonie rzadu, ograniczał ineqtywę poszczególnych ministrów i przeszkadzał w wzmocnieniu prawdziwego demokratycznego systemu rzadu.

2) Zatwierdzić decyzje Biura Politycznego, wyrażające następujące wnioski organizacyjne w stosunku do tow. Trajezo Kostowa:

a) usunąć tow. Trajezo Kostowa z Biura Politycznego.

b) zwolnić tow. Trajezo Kostowa ze stanowiska zastępcy prezesa Rady Ministrów oraz przewodniczącego Komitetu do spraw gospodarki i finansów.

3) Zobowiązać Biuro Polityczne do powiadomienia członków partii o decyzjach w sprawie tow. Trajezo Kostowa.

4) Komitet Centralny KPB wyraża głębokie przekonanie, że wada partii zjednoczy się wokół rozwiętych decyzji, zaostrej czujności, zmobilizuje swe siły w walce przeciwko nacjonalizmowi, wzmocni akcję uświadamiania w duchu proletariackiego internacjonalizmu, jeszcze konsekwentniej będzie szła śladami swego naucewicela i wodza tow. Dymitrowa i jeszcze weżej wzniesie sztandar Marksa-Engelsa - Lenina - Stalina.

Jeśli przedstawiciele państw atlantyckich zgodzą się na poinformowanie swych ministrów o prawdziwych nastrojach ludności krajów europejskich, to nie powinni zapomnieć nadmienić o środkach ostrożności tego pachołka reakcji.

Dla milionów ludzi na świecie fakt podpisania paktu atlantyckiego jest nowym sygnałem do dalszej czujności wobec kno- wai podżegaczy wojennych.

Późniejszą z dnia na dzień światowy ruch obronców pokoju, obejmujący już 500 milionów ludzi na całym świecie, będą odpowiedzialni na politykę grup imperialistycznych mających współpracę międzynarodowej. Prości ludzie, milijony pokój, zrywają z fatalistyczną postawą wobec wypadków politycznych, pojmują, jak wielką posiadają siłę i wiedzą, że sła- ta potrafi pokrzyżować plany podżegaczy wojennych.

## Komunikat o obradach plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP). W dniach 26 i 27 marca br. obradowało plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Na porządku dziennym była sprawa „błędów politycznego i antypartyjnego stanowiska tow. Trajezo Kostowa”. Ogłoszony w dzienniku „Robotniczo-Diela” komuni- kat KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej podaje uchwaloną jednomyślnie podczas tego plenum rezolucję, w której m. in. czytamy:

KC Komunistycznej Partii Bułgarii na posiedzeniu w dniach 26 i 27 marca 1949 r., po wysłuchaniu referatu tow. Kolarowa, który w imieniu Biura Politycznego omówił błędy polityczne oraz antypartyjne stanowisko tow. Trajezo Kostowa stwierdza co następuje:

1) Tow. Trajezo Kostow, prowadził nieszczerą i nieprzejrzystą politykę w stosunku do Zw. Radzieckiego, wykazując nacjonalistyczne odchylenie.

2) W toku decydowania narad partyjnych spraw państwo- wch tow. Trajezo Kostow se-

stematycznie podważył zasady zespolonego kierownictwa na terenie partii i w tonie rzadu, ograniczał ineqtywę poszczególnych ministrów i przeszkadzał w wzmocnieniu prawdziwego demokratycznego systemu rzadu.

3) Tow. Trajezo Kostow ustawał rozpalic frakcyjną walkę wewnątrz partii. Dopuścił się on też świadomych usiłowań wzbudzenia nieufności w stosunkach między KPB i WKP(b).

4) W swych ustulowaniach sa- nokrytyki tow. Trajezo Kostow okazał się nie szczery, co nwydatniło się zwłaszcza podczas obrad plenum KC, kiedy podjął on otwarcie walkę z Biurem Politycznym i jego decyzjami.

Biuro powoższe pod uwagę Komitet Centralny KPB postawilo:

1) Zatwierdzić sprawozdanie Biura Politycznego, złożone przez tow. Kolarowa, omawiające błędy polityczne i antypartyjne stanowisko tow. Trajezo Kostowa.

2) W toku decydowania narad partyjnych spraw państwo- wch tow. Trajezo Kostow se-

stematycznie podważył zasady zespolonego kierownictwa na terenie partii i w tonie rzadu, ograniczał ineqtywę poszczególnych ministrów i przeszkadzał w wzmocnieniu prawdziwego demokratycznego systemu rzadu.

3) Tow. Trajezo Kostow ustawał rozpalic frakcyjną walkę wewnątrz partii. Dopuścił się on też świadomych usiłowań wzbudzenia nieufności w stosunkach między KPB i WKP(b).

4) W swych ustulowaniach sa- nokrytyki tow. Trajezo Kostow okazał się nie szczery, co nwydatniło się zwłaszcza podczas obrad plenum KC, kiedy podjął on otwarcie walkę z Biurem Politycznym i jego decyzjami.

Biuro powoższe pod uwagę Komitet Centralny KPB postawilo:

1) Zatwierdzić sprawozdanie Biura Politycznego, złożone przez tow. Kolarowa, omawiające błędy polityczne i antypartyjne stanowisko tow. Trajezo Kostowa.

2) W toku decydowania narad partyjnych spraw państwo- wch tow. Trajezo Kostow se-

stematycznie podważył zasady zespolonego kierownictwa na terenie partii i w tonie rzadu, ograniczał ineqtywę poszczególnych ministrów i przeszkadzał w wzmocnieniu prawdziwego demokratycznego systemu rzadu.

3) Tow. Trajezo Kostow ustawał rozpalic frakcyjną walkę wewnątrz partii. Dopuścił się on też świadomych usiłowań wzbudzenia nieufności w stosunkach między KPB i WKP(b).

4) W swych ustulowaniach sa- nokrytyki tow. Trajezo Kostow okazał się nie szczery, co nwydatniło się zwłaszcza podczas obrad plenum KC, kiedy podjął on otwarcie walkę z Biurem Politycznym i jego decyzjami.

W. Ażaw

107

## Daleko od Moskwy

— Wiele u nas jeszcze zlego, starego — powiedział i pokiał głową. — A także nawet szamani jeszcze są. Oczekując was, miałem tu z jednym sprawę... Mogę wam pokazać żywego szamana...

Powrócił do dużego pokoju, gdzie zebrani głośno rozmawiali i śmiali się, podzieliwszy się na grupy. Wala z koleżankami głośno śpiewała po nanajsku motyw z pieśni „Zegnań kochane miasto”. Maksym posadził inżynierów w jasnym kacie, pod dużą naftową lampą. Twarz jego stała się bardzo poważna, powiedział dwatry zdania po nanajsku i wszystko ucichło.

Z tylnych rzędów na środek wyszedł tegi starszy Nanajczyk w wysokiej futrzanej czapce i granatowym ubrudzonym płaszczu. Na czole i polyskującym polczku Nanajczyka widoczne były dwie szramy. Chodźer patrzył na niego uporczywie i wypytywał z nietajoną wrogością:

— Moja, chce do brygada — odpowiedział Nanajczyk i patrzył z ukosa na stronę inżynierów. Widocznie brał ich za wielkich naczelników przybyłych z miasta i oczekiwał naparcia

— Chce pracować uczciwie, jak wszyscy. Pisz brygada, moja będzie rybe łowić.

— Nie kręć — przerwał mu Chodźer. — Cóż to nagłe taś spieszysz do brwady?

— Należało wcześniej myśleć o uczciwej pracy. Tu wszyscy wiedza czym zajmowałeś się dawniej...

Rogow pochylił się do inżynierów i szepem wyjaśniał im o co chodzi.

To właśnie był szaman, o którym wspominał Chodźer. Ryl okres kiedy szaman jakby przycichł, ale z początkiem wojny, czując możliwości łatwego zysku, znów rozpoczął swoje ciemne sprawy. Wpadł na chwtry i zarazem bezczelny pomysł Z osady poszło do wojska kilku młodych Nanajczyków. Pisali z frontu listy i na podstawie tych listów szaman zaczął czynić swoje przewidywanie. Do niego przychodzili przeważnie starsze kobiety pełne obawy o los swoich synów, on zaś oszukiwał je i zdierał z nich skóry. Dotychczas wszystko mu jakoś uchodziło, ale ostatnio nieostrożnie przepowiedział starej Merenie, że syn jej powróci z frontu a zamiast niego przybyło zawiadomienie, że jest ciężko rany. Oburzona tym oszustwem przysłała ze skargą do Rady Wiejskiej.

Niespodzianie wyszła na jaw jeszcze jedna sprawa. Myśliwemu Tomaszowi zmarła młoda żona na skutek wczesnego porodu. Tomasz uważany był za jednego z najlepszych myśliwych w osadzie i dużo soboli oddał na Fundusz Obrony. A że w glebi duszy był bardzo za-

hobonny. Bardzo kochał swoją żonę i w tajemnicy od członków pochował ją według starego rytuału — razem z całym jej majątkiem, ażeby na tamym świecie mogła żyć, nie potrzebując niczyjej pomocy. A po tygodniu Tomasz stwierdził że mogła być rozkomana i że wszystkie rzeczy zniknęły stamtąd. Poza tom dowiedział się że stara matka dwa razy zanowowała jego ciężar- na żonę do szamana i teraz przypuszczał, że szaman winien jest jej śmierci.

Tomasz zawezwany przez Chodźera stał obok Rogow wziął od niego spis zaginionych rzeczy i pokazał inżynierom. W szczególności były dwa futra, dziesięć płaszczów, dwadzieścia tysięcy rubli, dwie sobolowe skóry i dużo sprzętów domowych.

— Może odgadniesz szamanie, który wszystko wiesz i wszystko widzisz — powiedział z ironią Chodźer — gdzie są rzeczy?

Szaman milczał opuściwszy głowę. Tomasz patrzył na niego z obrzydzeniem.

— No jeśli odczytałeś się gadać trzeba będzie spro- wadzić milicję, — uśmiechnął się Chodźer. — Milicja dobrze potrafi zadywajać, szvblo wszystko odnajdzie!... Szaman drenał i zamamrotał, mieszając rosyjskie i nanajskie słowa.

— Tomasz jest chwtry i wszystko to wymyślił, nie- chaj lepiej przewodniczący kolchozu prędzej zapisze go do brwady.

(c. d. n.)

# Sojusz chłopów polskich i radzieckich

Przyjazd delegacji radzieckiej na Krajowy Zjazd Zw. Samopomocy Chłopskiej stanowi bardzo poważny wkład w dzieło pogłębienia stosunków między narodami ZSRR i Polski. Obok mocnych więzów solidarności klasowej łączących robotników obu krajów, obok coraz żywszej wymiany intelektualnej, przyjazd gości radzieckich, który nastąpił po wycieczce chłopów polskich w USRR — jest dalszym etapem na drodze zacieśnienia sojuszu i przyjaźni między masami pracującymi obu krajów, jest dalszym dowodem, że idea tej przyjaźni sęga głęboko w masę ludową i opiera się na niewzruszonym fundamencie wspólnych dążeń. Miarą tego faktu były spontaniczne owacje jakimi delegaci na Kongres manifestowali swą gorącą sympatię dla kraju socjalizmu.

Dla mas chłopskich Polski sprawa bezpośrednich kontaktów z kolchoznikami Związku Radzieckiego posiada doniosłe znaczenie. Sprawa ta doniosła jakie złożyli chłopcy polscy po powrocie z ZSRR dały wyraz podstawowej choć zaciekle zwalczanej przez reakcję wszelkiej maści prawdziwej o wyższości socjalistycznej formy gospodarki rolnej.

Żelazna kurtyna kłamstw reakcji, która nie mogąc ukryć sukcesów socjalizmu w miastach, główne swe wysiłki skoncentrowała na szkalowanie systemu, gospodarki kolektywnej i która nie szczędziła najdzikszych oszczerstw na temat ustroju kolchozowego — ta żelazna kurtyna zerwana została przez bezpośrednie kontakty między chłopami polskimi i radzieckimi, przez bezpośrednią łączność, jaka nawiązana została również i na tym odcinku między obu krajami.

I coraz jaśniejsze staje się dla szerokich rzesz chłopów polskich, że tylko dzięki rewolucji socjalistycznej mogli Związek Radziecki przekształcić jeden z najbardziej

zacończonych systemów rolnych na świecie w przodującą gospodarke rolną. I wiadome się staje szerokim masom, że tylko ZSRR potrafił w stosunkowo krótkim czasie zapewnić ludności wiejskiej taki poziom dobrobytu, o jakim nawet marzyć nie mógł chłop rosyjski za czasów caratu. I znana stała powszechna ścisła więź między teorią a praktyką, która powoduje, że osiągnięcia Mieczurina i Łysenkina nie tylko kamicami węgielnymi na drodze poznawania tajemnic przyrody, ale zarazem przyczyniają się wydatnie do przeobrażenia oblicza ziemi radzieckiej.

Z podziwem słuchali rzesze chłopskie o gigantycznym stalinowskim planie walki z posuchą, o pszenicy,

która wędruje daleko na północ, o świetlicach, klubach i szkołach wiejskich, o poziomie mechanizacji rolnictwa która prowadzi w coraz większym stopniu do przyczyszczenia różnic między miastem a wsią, o szybkiej odbudowie zniszczeń wojennych i o dostatkach, w jakim żyją wsielnicy z gospodarstw kolektywnych.

O tym wszystkim mówili na zjeździe Samopomocy Chłopskiej goście radzieccy, o tym wszystkim opowiadali po wsiach uczestnicy wycieczek chłopów polskich do ZSRR. W ten sposób sojusz klasy robotniczej i inteligencji pracującej obu krajów pomógł wzmocnić sojusz chłopów polskich i radzieckich. W ten sposób wdzięczność dla kraju, które

go rewolucja umożliwiła nam uzyskanie niepodległości i którego armia wyzwoliła nas z koszmaru hitlerowskiej okupacji — pomnożona została przez podziw dla rolnictwa socjalistycznego, które wyśazało, że podobnie jak w przemyśle tak i w rolnictwie możliwy jest ciągły rozwój i postęp, że tak samo jak w mieście — tak samo na wsi możliwe jest zniszczenie wyzysku człowieka przez człowieka.

Wyrazem tego było gorące przywitanie delegacji radzieckiej i burzliwe owacje jakie towarzyszyły jej wystąpieniom. Wyrazem tego są słowa o przyjaźni polsko-radzieckiej, jakie tysiące delegatów na Zjazd głosić będą milionowym rzeszom chłopów polskich.

## Goście z Czechosłowacji w Łodzi

### Delegacja Czeskich Związków Zawodowych zapoznaje się z organizacją łódzkiego świata pracy

Łódź robotnicza gościła wczoraj w swych murach przedstawicieli Komisji Centralnej Związków Zawodowych Czechosłowacji „URO”. Delegacja podejmowana była przez Wydział Kultury i Oświaty przy Zarządzie Głównym Włóknarzy, który dążył wszelkimi staraniami, aby w czasie jednodniowego pobytu miłych gości w Łodzi przedstawić im życie naszego świata pracy możliwie wszechstronnie.

W planie dnia było zarówno teoretyczne zaznajomienie delegatów czeskich ze strukturą organizacyjną naszych związków zawodowych, jak i ukazanie im naszych robotników przy pracy, przy odpoczynku w świetlicach, a także pokazanie im opiekuńczych urządzeń socjalnych.

Kierownik delegacji, tow. Marvan — członek Prezydium URO i kierownik działu kulturalnego, tow. Kokes — kierownik działu organizacyjnego URO, tow. Novakova Vlasta — kierownik Wydziału Propagandy URO, tow. Slach — sekretarz działu socjalno-

politycznego i tow. Rohac — zastępca kierownika działu ekonomicznego — z dużym zainteresowaniem wysłuchali wyjaśnień tow. Kubiaka o strukturze i działalności naszych związków zawodowych, zadając wiele rzeczowych pytań.

W godzinach popołudniowych delegacja czeska zwiedziła szereg łódzkich zakładów pracy. Wieczorem goście udali się w drogę do Krakowa, aby w kolejnym etapie swej podróży po Polsce wzbogacić swe doświadczenia przez porównanie polskich i czesko-słowackich osiągnięć na polu organizacji świata pracy. (es)

politycznego i tow. Rohac — zastępca kierownika działu ekonomicznego — z dużym zainteresowaniem wysłuchali wyjaśnień tow. Kubiaka o strukturze i działalności naszych związków zawodowych, zadając wiele rzeczowych pytań.

W godzinach popołudniowych delegacja czeska zwiedziła szereg łódzkich zakładów pracy. Wieczorem goście udali się w drogę do Krakowa, aby w kolejnym etapie swej podróży po Polsce wzbogacić swe doświadczenia przez porównanie polskich i czesko-słowackich osiągnięć na polu organizacji świata pracy. (es)

# Mistrzowie oszczędności przy pracy

### Tow. Leopold Pastusiak palacz w PZPB Nr 5

Tow. Pastusiak pracuje jako palacz w kotłowni PZPB nr 5, wyróżniającej się, jako jedna z najlepszych na terenie naszego miasta.

Racjonalne i oszczędne zużycie opalu jest między innymi zasługą tow. Pastusiaka. Ten młody, 28-letni palacz pomimo stosunkowo krótkiej, gdyż zaledwie 3-letniej pracy w tym zawodzie, wyróżnia się dużą znajomością fachu i wydajnością pracy.

Podczas, gdy przy średniej wydajności z 1 kg. węgla tow. Pastusiak otrzymuje 6,9 kg. pary, inni palacze osiągają tylko

6,8 kg. Ta pozornie niewielka różnica daje w przeliczeniu dziennym — przyjmując 8 godzin pracy około 1.100 zł. oszczędności — co w stosunku rocznym oznacza zaoszczędzenie blisko 400.000 zł.

Podczas kilkuminutowej rozmowy tow. Pastusiak odchodzi kilkakrotnie do swego kotła, sprawdza ciśnienie pary, reguluje przepływ powietrza i wysokość warstwy węgla.

— Trzeba stale doglądać pieca i pilnować go, aby nie wypalony węgiel nie wysypywał się, aby warstwa opalu była równa, niezbyt wysoka i niezbyt niska. — mówi tow. Pastusiak. To cała tajemnica racjonalnego zużycia paliwa.

## To i owo

### Nietakt jubileuszowy

Powinają, że Francuzi, to naród towarzyski, że się tak wyrażę, wyrobiony i w ogóle odznaczający się t. zw. dobrymi manierami. Wiedzą, moi drodzy, gdzie, kiedy i jak się znaleźć, żeby było, jak to się mówi, elegancko i comme il faut. Różne nawet w tym celu savoir-vivre'y i bon-tony wykombinowali, wytworzyli, można powiedzieć, kodeksy salonowo-towarzystwa krzewiąc tudzież szerząc. Z tym wszystkim od czasu, że tak powiem, do czasu zdarza się im przeciw tym przysłowiowym dobrym manierom francuskim fatalnie wykroczyć.

O! weźmy np. ostatni jubel, wielką uroczystość rządową we Francji... obchód pierwszej rocznicy planu Marshalla. Czynniki, można powiedzieć, miarodajne ogromne święto zgotowały, minister Petzche wystąpił publicznie z bardzo pięknym przemówieniem, w którym dziękował gorąco Stanom Zjednoczonym za ich „hojność, wspaniałomyślność, dobre serce i cenne dary”, a tu, proszę was, Francuzi, naród towarzyski, że się tak wyrażę, wyrobiony i w ogóle odznaczający z nienagannymi manierami — nie, ani be ani me, żadnego taktu jubileuszowego nie wykazali. Ba, doniosłą rocznicę obchodzili nawet w taki sposób, jak gdyby to była uroczystość pogrzebowa. I w dodatku różne takie historyjki, nie liczące z savoir-vivre'm i bon-tonem, zaczęli głośno wypominać. Ze im niby amerykańskie jajka w proszku i gumka do żucia „kości w gardle” stoi i że w ogóle mają dosyć zyletek przysyłanych z USA na prawach artykułu społecznego. Nie wspomnę już o tym, że poczuli czynić różne nieeleganckie aluzje co do Zagłębia Ruhry i — co za nietakt! — interesów robionych przez Stany Zjednoczone na t. zw. odszkodowaniach wojennych i t. zw. funduszu marshallowskim.

Kiedy wspominałem o powyższych wykroczeniach ludu francuskiego mojemu przyjacielowi, Kazimierzowi, ten tylko ruszył ramionami: to jest życie, mój drogi — rzekł — c'est la vie. Najelegantszy naród „z nerw” wyjdzie, kiedy z łobuzami ma do czynienia.

E. TAM

### Tow. Pastusiak palacz w PZPB Nr 5

Tow. Pastusiak pracuje jako palacz w kotłowni PZPB nr 5, wyróżniającej się, jako jedna z najlepszych na terenie naszego miasta.

Racjonalne i oszczędne zużycie opalu jest między innymi zasługą tow. Pastusiaka. Ten młody, 28-letni palacz pomimo stosunkowo krótkiej, gdyż zaledwie 3-letniej pracy w tym zawodzie, wyróżnia się dużą znajomością fachu i wydajnością pracy.

Podczas, gdy przy średniej wydajności z 1 kg. węgla tow. Pastusiak otrzymuje 6,9 kg. pary, inni palacze osiągają tylko

6,8 kg. Ta pozornie niewielka różnica daje w przeliczeniu dziennym — przyjmując 8 godzin pracy około 1.100 zł. oszczędności — co w stosunku rocznym oznacza zaoszczędzenie blisko 400.000 zł.

Podczas kilkuminutowej rozmowy tow. Pastusiak odchodzi kilkakrotnie do swego kotła, sprawdza ciśnienie pary, reguluje przepływ powietrza i wysokość warstwy węgla.

— Trzeba stale doglądać pieca i pilnować go, aby nie wypalony węgiel nie wysypywał się, aby warstwa opalu była równa, niezbyt wysoka i niezbyt niska. — mówi tow. Pastusiak. To cała tajemnica racjonalnego zużycia paliwa.

### Tow. Kozicki Józef mistrz oszczędności w hucie „Kara”

Poważnie zastanawiał się Józef Kozicki — spawacz w ślusarni huty „Kara” w Piotrkowie, w jaki sposób przyczynić się może i co powinien zrobić, aby dolożyć swych parę złotych do planowanej ogólnokrajowej sumy oszczędnościowej 115-tu miliardów złotych. W wyniku tych rozmyślań zwrócił uwagę na produkcję tak zwanych palubek, służących do wybitrania szkla z wanny. Palubka ta, sporządzona z czteromilimetrowej blachy, spełnia swe zadanie w ciągu 2 do 4 tygodni. Początkowo rozmyślał nad tym, czy nie daloży się przedłużyć czasu używalności tej palubki. Niestety jednak, wszelkie usiłowania w tym kierunku spełzyły na niczym. Nie zrażony tym, nasz mistrz oszczędnościowy, opracowany przez dyrekcję, postanowił przekroczyć o 20 proc.

Kasprowiec Lucjan korespondent fabryczny Fa-Ma-Tka

Dotychczas do sporządzania takiej palubki konieczne było zużycie jednego arkusza blachy.

Tow. Kozicki zauważył, że od padki blachy są dość duże i zaczął się zastanawiać, czyby przez umiejętniejsze skrawanie nie udało się z jednego arkusza blachy zrobić 2-ch palubek. Po długich obliczeniach i rysunkach zamiar ten udało mu się zrealizować. Pewnej zmianie uległ tylko sam kształt palubki, co nie zmieniło jednak jej pojemności i palubka taka należyście spełnia swe zadanie. Obecnie tow. Kozicki, mistrz oszczędnościowy, zastanawia się co i gdzie można byłoby jeszcze zaoszczędzić i ulepszyć.

Korespondent fabryczny z PZPB Nr 2 Pietrzak Henryk

# Uczymy nasze święto trwałym czynem!

Pięknie zamierzają uczcić dzień Pierwszego Maja robotnicy i pracownicy umysłowi Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pończoszniczego Nr 1. Mianowicie, zobowiązali się do dnia 1-go Maja zorganizować osiem nowych zespołów współzawodnictwa pracy, podwyższyć udział pracowników we współzawodnictwie indywidualnym o sto procent w stosunku do pierwszego kwartału, oddać do dyspozycji młodzieży Oddziału 1-go kompletnie wyposażoną świetlicę i wykonać

plan produkcyjny pończoch „steelonowych” w 120 procent tach.

Natomiast plan ogólny chcą wykonać do dnia 10.XII, i dodatkowo wykonać 256.800 par pończoch. Pragniemy również powiększyć wydajność do 1,3 pary na roboczo-godzinę, powodując tym samym wzrost produkcji o 32.970 kg wartości 3.593.600 zł i podnieść przy tym jakość produkcji wyrobów bawełnianych, o dwa procent, a jeśli chodzi o wyroby jedwabne — o 1,8 procent, przy jednoczesnym zupełnym zlikwidowaniu braków.

Zmniejszając odpady o 13 proc. zaoszczędzimy 2.405 kg surowca wartości 1.082.000 zł. Przez zmniejszenie zużycia igiel osiągniemy oszczędność 624.000 zł. Ponadto mamy

możność poczynienia innych jeszcze oszczędności, jak na przykład przez zmniejszenie postojów, zwiększenie dyscypliny pracy, zmniejszenie zu-

życia energii elektrycznej i inne.

Z. Kołaciński korespondent fabryczny PZPPP Nr 1

## Nasza walka o pokój

Gdy przyjdzie dzień Pierwszego Maja, cała załoga Fabryki Maszyn Tkackich wyłegnie na ulicę, by demonstrować wraz z klasą robotniczą i narodem polskim swą wolę pokoju. Nasza walka o pokój — to walka o wysoką produkcję. I dlatego, pragnąc już teraz uczcić nadchodzące Święto, postanowiliśmy wzmocnić tempo produkcji, by dać państwu więcej, niż ono od nas wymaga. Dla uczczenia Pierwszego Maja podnieśliśmy więc wydatnie jakość produkcji i

obniżymy braki do jednego procentu. Plan produkcyjny wykonamy najpóźniej na dzień 30.XI, a plan oszczędnościowy, opracowany przez dyrekcję, postanawiamy przekroczyć o 20 proc.

Kasprowiec Lucjan korespondent fabryczny Fa-Ma-Tka

## Plan 3 letni do 15-go lipca!

Załoga Zjednoczonej Fabryki Śrub i Nitów podjęła uchwałę, w której zobowiązuje się Plan Trzyletni wykonać już 15-go lipca, dając produkcję wartości 114.000.000 zł.

Pragnąc uczcić dzień Pierwszego Maja, załoga postanowiła zaoszczędzić do końca roku 5.800.000 zł. W tym 1.000.000 zł, przez racjonalną gospodarke stałą narzedziową, 2.500.000 zł przez upłynięcie 50 ton artykułów gotowych, 2.000.000 zł przez upłynięcie 200 ton surowca i 300.000 zł przez racjonalną gospodarke nie węglem, koksem, surowcem i innymi artykułami pomocniczymi.

M. Pačka korespondent fabryczny

## PZPW Nr 2 wzywa PZPW Nr 4 do współzawodnictwa w akcji czystości

Porządek na salach produkcyjnych i na terenie fabrycznym posiada znaczenie nie tylko dla zdrowia pracowników. Jest to również poważny wkład do systemu oszczędnościowego. Dlatego też sprawę uporządkowania fabryki wyśnawiliśmy na pierwszy plan przy zobowiązaniach oszczędnościowych i natychmiast przystąpiliśmy do jej realizacji.

Już w pierwszym dniu zabraliśmy się do uporządkowania podwórza i trawników. Dzięki temu uzyskaliśmy cały stos roz-

zrzonego i wdeptanego w ziemię surowca. Pracownicy nie związani z produkcją, jak straż przemysłowa i straż pożarna, ohotniezo wzięli się do przekopania trawników i plantowania terenu.

Rada Zakładowa przy poparciu dyrekcji i udziałem wszystkich pracowników przeprowadziła już akcję wyremontowania już istniejących i założenia nowych urządzeń higienicznych w fabryce.

S. Beldowski korespondent fabryczny PZPW Nr 2

## Chłopi w gościnie u robotników

### Uczestnicy kursu instruktorów powiatowych ZSCH — zwiedzili PZPB Nr 4 i Zakłady im. Strzelczyka

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi wycieczka złożona z uczestników Kursu Instruktorów Powiatowych i Gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej. 41 młodych rolników zwiedziło PZPB nr 4, a następnie Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka.

Kursanci żywo interesowali się procesem produkcji, zadając wiele pytań oprowadzającym ich majstrom oraz robotnikom.

Wypowiedzi uczestników wycieczki, którzy w większości po raz pierwszy oglądali zakłady przemysłowe najlepiej odda-

ją wrażenie, jakie wywarła na nich praca robotników oraz organizacja produkcji.

— Mielśmy na ogół słaby kontakt z robotnikami — mówi tow. Meszek Stanisław — jeśli stykaliśmy się z robotnikami, to raczej w dni świąteczne, nigdy zaś przy pracy. I stąd u wielu z nas powstało wyobrażenie „robotnika w kołnierzyku”, takiego, który więcej świętuje niż pracuje.

— Wystarczy kilkunastominutowy spacer po sali aby nabrać szacunku dla pracy robotnika — mówi tow. Poleć. Dziś dopiero widzieliśmy, jak robotnik

wyteża swe sily dla zwiększenia produkcji i podniesienia dobrobytu całego narodu i jak wielki jest jego wysiłek. To właśnie maluje się na twarzy n'emal każdej prądki i tkacki.

— Jeśli mamy umacniać sojusz robotniczo-chłopski to właśnie przez wzajemne poznanie się przy pracy — mówi ZMP-owiec Jan Kacprzyk.

Te wypowiedzi najlepiej ilustrują słusność inicjatywy, która doprowadziła do zorganizowania wycieczki. Wynika z tego, że należy dolożyć wszelkich wysiłków, aby wycieczki te objęły swym zasięgiem jak największe rzesze chłopów.



## Sluchacze kursu w Belzacie popieraja stanowisko Rządu w sprawie Kościoła

Z całego województwa na pływają systematycznie meldunki o podjętych rezolucjach, w których uczestnicy zebrań solidaryzują się i popierają stanowisko Rządu odnośnie Kościoła. Również i młodzież kursu instruktorów rolnych w Belzacie, na wspólnym zebraniu w własnej świetlicy w dniu 29 marca, po zapoznaniu się z ostatnim oświadczeniem Rządu w sprawie Kościoła, jednogłośnie wyraziła całkowite poparcie słusznego stanowiska Rządu w stosunku do Kościoła w Polsce i uchwaliła rezolucję w której

## Akademia w Wodzieradach

Ostatnio we wsi Wodziera dy w powiecie łaskim została zorganizowana akademie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Akademia ta wzbudziła duże zainteresowanie, tak że na sali zgromadziło się ponad 200 osób. Na wstępie przewodnicząca Ligi Kobiet Krystyna Romanowska wygłosiła referat o znaczeniu Międzynarodowej Federacji Kobiet.

Akademie uzupełniła część artystyczna w wykonaniu członkiń Ligi Kobiet.

Józef Lukomlak

Wodziera dy powiat Łask

między innymi czytamy: — Występujemy kategorycznie przeciwko niektórym przedstawicielom duchowieństwa, którzy usiłują szerzyć niepokój i nienawiść dla ofiarnego wysiłku w twórczej pracy narodu polskiego, budującego szczęście i dobrobyt ojczyzny.

Domagamy się od władz kościelnych unormowania swych stosunków z Państwem oraz położenia kresu wrogiej działalności tej części kleru, która swą duszpasterską działalność wykorzystuje do agitacji politycznej i rozpalania fanatyzmu, przeciwko interesom mas pracujących Polski Ludowej.

Następują podpisy kursantów

## Szczepienia ochronne przeciw różycy w pow. rawsko-mazowieckim

Dla usprawnienia akcji szczepienia cały powiat został podzielony na 5 rejonów, to jest: Rawę Mazowiecką, Białą Rawską, Nowe Miasto, Inowłódz i Czerńwiec. W okresie od 1 marca do 18 marca zaszczepiono 2.600 sztuk świń szczepionką niezjadliwą przeciw różycową profesora Stauba. Szczepieniu podlegają wszystkie sztuki świń od 3 miesięcy w zwyczaj.

Akcje szczepienia utru-

# Kto odpowie za zdewastowanie resztówki?

### Ośrodek Oświaty Rolniczej nie może przystąpić do prawidłowej gospodarki

Pisaliśmy już wielokrotnie o sabotażystach odpowiadających przed sądem za celowe niszczenie mienia państwowego. Odpowiadał za swe wrogie postępowanie Opasała, odpowiadali administratorzy PNZ z Koszalin, sądzony był inspektor Oświaty Rolniczej z Opoczna Busiło. Jak się okazuje takich „Busiłów i Opasałów“ jest więcej.

Zbliża się pora siewów wiosennych. Wszystkie majątki rolne, ośrodki, resztówki i gospodarstwa chłopskie

przygotowują się do akcji siewnej. Ale Ośrodek Oświaty Rolniczej w Kunicach znajdujący się opodal Opoczna nie wypełni powierzono mu zadania w tej akcji. Ośrodek ten liczący 24 hektary ziemi w tym 13 ha ornej boryka się z poważnymi trudnościami. I śmiemy twierdzić, że i w tym roku napewno część ziemi będzie leżeć, nie z winy obecnego kierownictwa ośrodka — odłogiem.

4 lata upłynęło od wyzwolenia i ośrodek nie może się

zagospodarować. Zapoznaliśmy się z przyczynami tego stanu rzeczy. Wystarczyło 3 pierwsze lata a więc od 1945 do 1948 r. celowej, wrogiej roboty byłego kierownika Stefana Kotusiewicza zamieszkałego obecnie w Dąbrówce, by ośrodek legł w ruinie i dziś z trudem, wzgl. przy nakładzie olbrzymich inwestycji będzie się on mógł dzwignąć. Stefan Kotusiewicz we wrześniu 1948 r. opuścił stanowisko kierownika unosząc do swojej Dąbrówki wszystko z majątku co się nadawało do zabrania. Pozostało po nim jedynie 150 drzew zmarnowanych w sadzie, bo przez 3 lata nie ochraniano ich przed mrozami, pozostała zachwaszczona ziemia leżąca ugorobem, zarośnięte stawy rybne, z których Kotusiewicz uczynił dla swego bydła, którego miał w majątku 5 sztuk krów i 10 sztuk świń oraz dla krów ze wsi 3 hektarowe pastwisko. Pozostały po nim zniszczone dachy zabudowań, niewyreperowany piękny budynek podwórski, zniszczone lokomobile i młocarnia nadająca się jedynie na złom (Kotusiewicz młócił bez przerwy na własny zarobek), oraz puste obory, stajnie i szopy. Ani jednego uczciwego narzędzia, ani jednej sztuki inwentarza — nic kompletnie nie pozostało z rabunkowej gospodarki.

Niecały rok minął od momentu kiedy Kotusiewicz przestał być kierownikiem majątku. I dzisiaj dał znać o sobie — kupując od ob. Derenia z Antoniówki w gminie Kuniczki 50 mórg ziemi. Zapytujemy — za czyje pieniądze, czy nie są one zdobyte kosztem zniszczenia majątku państwowego?

Dziś Ośrodek Oświaty Rolniczej ledwie zipie. Nie pomagają wiele zdwojone wysiłki nowego kierownika ośrodka ob. Mieczysława Kwiatkowskiego. Dzięki nie mu po raz pierwszy od 3 lat zasiano w majątku pszenicę ozimą i jarą, są już dwa konie, jedna krowa, dwie jałówki i cielę, dwie maciorce, i jeden knur. Ale to jeszcze mało. Potrzeba przynajmniej 500 tysięcy złotych na remont budyn-

ków, a drugie tyle na kupno maszyn, na prawidłową gospodarkę sadem i gospodarkę stawów. Zaniedbanie i zrobienie ze stawów pastwiska w ciągu 3 lat to strata półtora miliona zł czystego dochodu. Zniszczenie sadu to drugie półtora miliona. A gdzie narzędzia rolnicze? Gdzie zniszczenie budynku o 4 olbrzymich słonecznych salach, gdzie mogłaby się pomieścić szkoła jeżeli nie rolnicza to powszechna? Tu w ośrodku winna być także stacja maszynowa, winna być stacja populacyjna bydła i koni. Ale nietylko, że o tym pan Kotusiewicz nie pomyślał, ale również doprowadził swą gospodarkę do tego, że nie prędko będzie można do przeprowadzenia tych inwestycji przystąpić.

I dlatego apelujemy do władz, by zajęły się tą sprawą. Czas najwyższy skończyć z „Opasałami i Busiłami“.

## Dzeci szkolne ze wsi sadzą drzewka w dniu święta lasu

W ubiegłym roku szkoła nasza otrzymała 1,15 hektara nieużytku. Niewielki ten plac, bo o wymiarach 171 na 67 m. przeznaczony był początkowo pod budowę, ale okazało się, że jest podmokły. Wobec tego przystąpiliśmy do odwodnienia placu, by móc go użytkować. Już w tym samym roku, kiedy szkoła otrzymała plac za sadziliśmy trochę ziemniaków i brukiew, poczem z kolei przystąpiliśmy do obsadzenia placu topolami i akacjami. Na piaszczystej górze sadzimy brzozy.

Ogółem wysadziliśmy dotychczas 2 tysiące brzozek, 20 świerków, 35 topoli i 25 akacji, wypełniając zobowiązania, jakie nakłada nas Święty Lasu. Cieszymy się, że chociaż w ten sposób my dzieci szkolne, może my przysporzyć naszej ojczyźnie chociaż hektar ziemi, zamieniając nieużytek w dający korzyści kawałek ziemi.

Grzejdziakówna Irena ucz. VI klasy szkoły podstawowej w Lipinie, powiat Wieluń

## ZMP-owcy z Powiatowego Zarządu w Skierniewicach częściowo powinni przyjeżdżać na wieś

Młodzież wiejska garnie się dość licznie do Związku Młodzieży Polskiej. Nie wystarczy jednak zapalić i chęć do pracy potrzebne są również instrukcje i bezpośred-

ni kontakt z Powiatowym Zarządem ZMP. Tymczasem kontakt ten jest zbyt luźny. ZMP-owcy z powiatu bardzo rzadko przyjeżdżają na wieś. Niejednokrotnie też mimo zapowiedzi nie przyjeżdżają, narażając młodzież na nieskuteczne czekanie.

Ostatnio 20 marca w Słomkowie zebrał się młodzieżowcy, bo miał przyjechać kolega Paszek z Powiatowego Zarządu ZMP. Czekali młodzież do późnego wieczora i niestety na próżno, bowiem nikt nie przyjechał.

W ten sposób nie powinno się postępować. Zraza to młodzież i zniechęca do pracy

Józef Gajek wieś Słomków powiat Skierniewice

M. K. Rawa Mazowiecka

# Co słycać w „Królestwie św. Biurokracego“

## Pan dyrektor oszczędza

Co roku Rząd przeznaczają pewną ilość kredytów dla mało- i średniorolnych chłopów na zakup nawozów sztucznych. Kredyty rozdzielane były za pośrednictwem Urzędów Gminnych, które otrzymały odpowiednią ilość formularzy. Formularze te otrzymywali gospodarze, którzy udawali się do KKO, gdzie otrzymywali pieniądze.

Ale Św. Biurokracy nie śpi. I w tym roku wobec za początkowej akcji oszczędzania pan dyrektor Oddziału KKO w Rawie Mazowieckiej doszedł do wniosku, że jest niedopuszczalnym marnotrawstwem wysyłanie skryptów dłużnych do Urzędów Gminnych. Postanowił więc wysłać tylko po jednym egzemplarzu. Urzędy Gminne nie mając innej rady posyłały chłopów do KKO, by tam otrzymywali kredyty. Ale wobec tego, że nie mieli formularzy, nie

mogli otrzymać znowu pieniędzy. To błędne koło powstało wskutek opacznie rozumianej akcji oszczędzania, co spowodowało, że chłopci zniechęceni zaprzestali starań o kredyt, albo

też, jeśli już go dostali, to trwało to tak długo i kosztowało tyle wysiłku, że korzystanie z niego było nieopłacalne.

W taki to sposób pan dyrektor przeznaczył intencję rządu, wywołując rozczarowanie wśród mało- i średniorolnych chłopów. Sądzi- my, że odpowiednio czynnik- ki zajmą się panem dyrektorem i wyjaśnią mu na czym polega nasza ludowa oszczędność.

R. B.

## Czas orać, a Fundusz Ziemi grzebie się w papierkach

Na terenie powiatu koneckiego znajduje się kilka ośrodków oświaty rolniczej. Z powodu nieprzychodzenia uczniów, oraz innych trudności trzy ośrodki oświaty rolniczej w Strzechowicach, Falkowie i Radoszycach uległy likwidacji. Ośrodki te wraz z zabudowaniami mają przejść na rzecz Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej“.

Zanim się jednak to stanie ośrodki ma przejąć Fundusz Ziemi, aby je potem przekazać spółdzielniom. Ale i w tym wypadku stare biurokratyczne narowiny nie pozwalają na szybkie załatwienie sprawy

i do tej pory Fundusz Ziemi bawi się w papierkową robotę.

Zwracamy jednak uwagę „Funduszowi“, że wiosna się zbliża i pora już oddać ziemi nowemu właścicielowi,

który by zgromadził potrzebne narzędzia i rozpoczął pracę przy zasiewach. Przekazanie trzeba przyspieszyć tym bardziej, że zabudowania pozostawione bez opieki, niszczeją.

# RADY gospodarskie Potasowe nawozy sztuczne i ich zastosowanie

Potas obok azotu i fosforu odgrywa w życiu roślin kolo- salną rolę. Wpływa on na wytwarzanie się dużej masy skrobi (mąki) w ziemniakach, cukru w burakach cukrowych i innych okopowych, nadto przyczynia się do wytwarzania masy zielonej roślin pastewnych i traw. U zbóż decyduje o odporności na wymarzenie i na wyleganie. Szczególnie znacząca się to na pszenicy. — Zdźbła roślin zasilonych potasem są sztywne i mocne i łatwo opierają się wichrom i ulewom. Tę decydującą rolę może potas odgrywać dlatego, że jest niezbędny przy procesach tak zwanej asymilacji. Wiadomo, że roślina jest jedyną w świecie fabryką gdzie tworzy się materia organiczna. Zwierzęta spożywają już gotowe substancje, a same nie potrafią ich tworzyć. Proces tworzenia się materii organicznej zwimy właśnie asymilacją.

Kiedy więc rolnik chce aby jego rośliny produkowały dużo skrobi, tusz- czu i białka musi je nawozić potasem. Potas jest zawarty

prawie we wszystkich nawozach naturalnych: oborniku, kompostie, gnojówce i nawozach zielonych, ale w ilościach niedostatecznych szczególnie jeśli chodzi o potrzeby roślin okopowych. — Dlatego też specjalnie okopowe muszą być uprzywilejowane w nawożeniu potasem.

Nawozów potasowych posiadamy niewiele. Są nimi sól potasowa i kainit. Obecnie jest dostępna na rynku sól potasowa 40 procentowa (niezawiera także 20 procentowa) i kainit zawierający około 8 procent tlenu potasu. Z ilości procentów potasu można się zorientować o przydatności tych nawozów. Sól 40 procentowa jest nawozem wysoce skoncentrowanym. Potas jest w niej w formie łatwo w wodzie rozpuszczalnej, a przez to łatwo dostępnej dla rośliny.

Kainit jako sól niskoprocen- towana musi być stosowana w czterokrotnie większych ilościach. Nadto jest to nawóz wolno działający. — Dlatego też wysiewa się go zwykle bardzo wcześnie, albo nawet jesienią poprzed-

niego roku po to aby rozłożył się w glebie i był dostępny wiosną dla roślin. Szczególnie jest to ważne na glebach cięższych. W kainicie oprócz tlenu potasu znajduje się dużo innych domieszek tak zwanych soli towarzyszących. Odgrywają one także dużą rolę. Roślinie bowiem potrzeba oprócz zasadniczych składników (azotu, potasu i fosforu) także innych w mniejszych naturalnych ilościach. Te właśnie inne składniki są zawarte w kainicie.

Niektórzy doświadczeni rolnicy podają, że kainit źle wpływa na buraki cukrowe, ziemniaki i tytoń. Wpływ ten zaznacza się w trudności wydobycia cukru z buraków w cukrowni, w obniżeniu procentu skrobi w ziemniakach w wytwarzaniu nikotyny. — Nie wszystko z tych zarzutów jest dokładnie stwierdzone. Prawdą jest, że kainit jest nawozem fizjologicznie kwaśnym. Zawiera bowiem kwas siarkowy i solny. Stąd przy częstszym użyciu może nastąpić zakwaszenie gleb. Dlatego też normalnie przetrabia go się na sól wysoko-

procentową.

Gospodarstwa, które mają nadto trudności z transportem powinny wziąć pod uwagę przy wyborze nawozu potasowego, także niedo- godność, wynikającą z niskiej procentowości kainitu. Tam bowiem, gdzie można by dać 100 kg. soli potasowej 40 procentowej trzeba wysiać 400 kg. kainitu.

Przyjąwszy wszystko pod uwagę stwierdzić trzeba, że bezwzględnie lepszą jest sól potasowa wysokoprocen- towa. Wtedy jednak, gdy takiej nie ma, można stosować i kainit, z uwzględnieniem jednak potrzeb roślin. Nie możemy wysiewać kainitu pod rośliny, którym mógłby zaszkodzić. A więc: buraki cukrowe i pastewne, rzepak, pszenica, jęczmień, tytoń, chmiel, warzywa. Pod takie rośliny stanowczo zaleca się wysokoprocen- tową sól potasową. Jednak wolno użyć kainitu pod: żyto, owies, pastwiska, łąki, ewentualnie ziemniaki. Pamiętać jednak trzeba o proporcji soli do kainitu, jak 4:1 (100 kg soli odpowiada 400 kg kainitu).

Jan. A. B.

## Gromady Sitowa i Ostrów domagają się przeprowadzenia melioracji

Tak gromadę Sitowa, jak i gromadę Ostrów w gminie Opoczno nawiedza każdego wiosny kłeska wylewu. Przepływająca obok tych wsi rzeka Drzewiczka nie jest należycie uregulowana, bo naprzykład w gromadzie Ostrów wał ochronny w budowany został na długości zaledwie 500 metrów.

Wylewy tej rzeczki powo- dują poważne straty, niszcząc nadrzeczne pola. Teren zalewany w samej tylko gromadzie Ostrów obejmuje po- wierzchnię 40 ha. Także łąki ciągnące się nad rzeką są bardzo często, a przynaj- mniej 2 razy do roku zale-

wane. Częste te wylewy przyczyniają się do zapiaszczenia łąk.

Jedną i drugą gromadę, zwracały się do Urzędu Melioracyjnego w Końskich, ale niestety nie otrzymały żadnej odpowiedzi. Podobnie i interwencja w Łodzi nie odniosła skutku.

Apelujemy więc do Urzędu Melioracyjnego, aby zainteresował się tymi wsiami, ponieważ w okresie, kiedy wojowym zadaniem jest akcja „H“, niszczenie każdego kawałka ziemi, z którego można by uzyskać paszę, jest niedopuszczalne.

Kronika Tomaszowa

Brawo, warsztat mechaniczny PFFT Nr 2



# Inicjatywa tomaszowskich robotników wskazuje na poważne źródła oszczędności

Wykonanie planów oszczędnościowych, jakie poszczególne zakłady pracy opracowały — to nie tylko zagadnienie schematów i z góry wytyczonych norm i sposobów oszczędzania.

Oszczędzanie — to nie tylko automatyczne stosowanie i przestrzeganie planów, ale ciągłe szukanie nowych źródeł oszczędności, ale oddolna inicjatywa tych, którzy plany realizują, wzajemna czujność i kontrola, wzajemna pomoc i harmonizowanie toku produkcji.

Przykładem tego rodzaju stosunku do zagadnień oszczędnościowych jest postawa robotników i pracowników warsztatów mechanicznych Państwowej Fabryki Filców Technicznych Nr. 2.

W ubiegłym tygodniu pracownicy warsztatu elektrotechnicznego wystąpili do Rady Zakładowej i kierownictwa zakładu z następującą propozycją:

Na terenie fabryki wala

się po różnych kątach i zakamarkach: metalowy złom, części maszyn i aparaty, odpadki materiałów, używane przy instalacjach i robotach technicznych. Część spośród tych wszelkiego rodzaju materiałów można jeszcze z powodzeniem wykorzystywać dla różnego rodzaju robót, resztę można sprzedać jako złom, a poza tym — sam fakt pozostawienia wylających się odpadków, według opinii inicjatorów, jest objawem, z którym należy walczyć.

Toteż elektrycy postanowili przystąpić do generalnych porządków, a prace związane wykonywać do skończonego dnia roboczym. Inicjatywę elektryków podchwycili pracownicy warsztatu mechanicznego i obecnie wszyscy razem, po pracy — porządkują nie tylko swe warsztaty, ale cały teren fabryczny. W ten sposób zostaną zaoszczędzone nowe sumy, których plan oszczędnościowy nie

przewidywał, a poza tym — pracownicy sami wdrażać się będą do wzorowo oszczędnej pracy.

Mówi nam o tym inicjator całej akcji — ob. Henryk Buczyński.

W sobotę rozpoczęliśmy poza godzinami pracy pierwsze kroki celem uporządkowania terenu fabrycznego. Odpadki wszelkiego rodzaju i złom przedstawiają poważną wartość, a szczególnie wartości mają materiały elektrotechniczne. Nie mamy ich jeszcze w Polsce do statecznej ilości, toteż obok oszczędnej gospodarki nimi staramy się wykorzystywać materiały czy aparaty przeznaczone na złom, gdyż przy dobrej woli i wkładzie pracy, z powodzeniem można z nich tworzyć zdadne do użytku i niewiele ustępujące nowym aparaty, czy wszelkiego rodzaju pomocnicze przedmioty elektrotechniczne.

Sami w chwili obecnej nie dopuszczamy już do tworzenia żadnych odpadków. Każdy przewód, każdy sznur i kabel wymierzany jest przed założeniem co do centymetra, bo rozumiemy,

jakie wartości przedstawiają podstawowe ich surowce — miedź i guma.

Zebrany złom i odpadki poddajemy sortowaniu, część użyjemy do dalszych prac, a pozostałe prześlemy do Zbiornicy Złomu.

— To jest nasz wkład do realizacji planu oszczędnościowego — kończy ob. Buczyński.

Inicjatywie tej należy przyklasnąć. Inicjatywa ta jeszcze raz świadczy o postawie pracowników warsztatu mechanicznego, o postawie dojrzałej, świadomej, którą podnosiliśmy w czasie bezinteresownej pomocy, jaką załoga PFFT Nr. 2 okazała, remontując w czasie poza godzinami pracy prądnice dla wsi, z która nawiązała łączność.

Niech warsztatowcy „dwójki“ staną się przykładem dla innych załóg fabrycznych jako zespół, który w pełni docenił znaczenie oszczędzania, który umie realizować plany oszczędnościowe, jakie zostały mu nakreślone i który umie te plany poszerzać.

(ju)

DOMU WINSZUJEMY  
Czwartek, dnia 7 kwietnia 1949 r.  
Dziś: Saturnina

WAŻNIEJSZE TELEFONY  
Stras Pożarna — 51  
Milicja Obywatelska — 47  
Dworzec Kolejowy — 4

K I N A  
W sali RDK wyświetlana jest polska komedia pt. „Skarb”.

DYŻURY APTEK.  
Dziś dyżuruje apteka Staszewskiego na Placu Kosciuszki.

ADRES REDAKCJI: R.S.W. „Prasa”. Plac Kosciuszki 16, telef. 250, godziny przyjęcia 10—12.

## Dyplomy za wydatną pracę otrzymały przodownice PCH

W świetlicy PCH odbyła się miła uroczystość wręczenia dyplomów uznania dwóm pracownikom miejscowego oddziału Państwowej Centrali Handlowej — tow. Janinie Matusiak i ob. Józefie Marchewce.

Uroczystość przy licznych udziałach pracowników PCH zagał ob. Jan Szczepanik, po czym przewodniczący oddziału tow. Przybylski, a w prezydium zasiadli tow. Kolanek, Zelewski i ob. Kielbasa.

Aktu wręczenia dyplomów wyróżniającym się pracownikom dopełnił ob. Szczepanik, a następnie zabrała głos przewodnicząca Oddziału Zw. Zaw. Pracowników

Biurowych i Handlowych, tow. Kowalska.

Tow. Kowalska po złożeniu życzeń przodowniczkom pracy podniosła znaczenie i rolę kobiet w ustroju demokracji ludowej, wskazując na zasługi, jakie kobiety położyły i kładą na różnych odcinkach naszego życia gospodarczego, kulturalnego, społecznego i politycznego. Kończąc swe przemówienie, tow. Kowalska w imieniu władz związkowych życzyła przodownikom dalszej ofiarnej pracy, która winna być przykładem i podziwem w pracy innych pracowników.

W dalszym ciągu uroczystości krótkie przemówienia wygłosili: kierowniczka referatu kobiecego przy ZPPBiH — tow. Baranowska, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy PCH tow. Henryk Zelewski i tow. Roch Słarzewski.

Całość uroczystości, którą cechowała głęboka serdeczność — z pewnością przyczyni się do ożywienia i usprawnienia pracy tomaszowskiej placówki PCH oraz wzmocni wysiłki pozostałych pracowników, z których każdy na swym odcinku zrobi wszystko, by również zasłużyć sobie na wyróżnienie i uznanie.

### Nasz korespondent fabryczny pisze

## Świetlica przy PZPW nr 29 ustala plany na przyszłość

Ostatnio pod przewodnictwem tow. Olejczyka odbyło się w świetlicy przy PZPW Nr. 29 zebranie przedstawicieli dyrekcji, Rady Zakładowej, PZPR, ZMP i przodowników pracy w celu rozpatrzenia potrzeb świetlicy i omówienia możliwości rozszerzenia dotychczasowej jej działalności.

Po zdaniu sprawozdania przez kierownika świetlicy tow. Hasalskiego z odbytych konferencji w OKZZ w Łodzi i Związku Zawodowym Włóknarzy w Tomaszowie w sprawach organizacyjnych świetlic, omówiono szereg zagadnień, związanych z działalnością świetlicy na najbliższą przyszłość.

Uchwalono organizować imprezy widowiskowe, wyświetlać filmy, powiększyć istniejący księgozbiór oraz zakupić interesujące gry. Poza tym podjęto decyzję o nowym uruchomieniu kursów dokształcających i całkowitego zlikwidowania analfabetyzmu na terenie fabryki.

Z braku pomocy pracownicy kierownictwa świetlicy na

potyka na trudności w realizacji swych zamierzeń. Doceniając znaczenie świetlicy zebrani zobowiązali się współpracować z kierownictwem świetlicy, a dyrekcja fabryki przyrzekała świetlicę wyposażać w potrzebny sprzęt.

Zebranie zakończono dokonaniem wyboru zarządu komisji kulturalno-oświatowej, komitetu redakcyjnego świetlicowej gazetki sciencej i kierowników „trójek” dla zwalczania analfabetyzmu w zakładzie.

Do komisji kulturalno-oświatowej weszli tow. tow. sekretarz ekzekutywy Księżek Jan, przewodniczący Rady Zakładowej Olejczyk Ignacy, przewodnicząca Koła ZMP Rzeżek, przewodnicząca LK Władysława Maria, przodownik pracy Warszawskiej Henryk. Komisję rewizyjną stanowią tow. tow. Jaworski Władysław, Śmiechura Teodor. W skład komitetu redakcyjnego weszli tow. tow. Kincel Kazimierz, Hasalski M. Szymański Z. Iwanicki J. Na kierowników „trójek” wybrano tow. tow. Karaszewskiego T., Marmura J., Kołodziejczyka Władysława.

Na marginesie naszego sprawozdania ujawnić należy pewien fakt, wiele mówiący o poczuciu spełnienia obowiązków i braku okazywania zainteresowania świetlicą. Na 32 osoby, powiadomione kurendą o mającym się odbyć zebraniu przybyło nie raczyła na zebranie połowa z nich.

Byli tacy, którzy po krótkiej obecności opuścili zebranie. Z winy tych osób zebranie nie miało właściwego przebiegu. Chcielibyśmy wiedzieć, jakie argumenty usprawiedliwiają je, ma na swą obronę 16 osób, nieprzybyłych na zebranie.

## Czytacie Głos Tomaszowski

### Współzawodnictwo w PZPW Nr 29

W PZPW Nr. 29 wzięto ostatnio zainteresowanie współzawodnictwem pracy. W tych dniach 23 robotników z oddziału tkalni w sekretariacie Rady Zakładowej złożyło podpisane deklaracje o przystąpieniu do współzawodnictwa indywidualnego.

Jak nas informuje przewodniczący Rady Zakładowej, w najbliższych dniach do współzawodnictwa zgłoszą akces pozostali robotnicy tkalni i znaczna część robotników z oddziału przedalnia.

Licznejszy udział robotników we współzawodnictwie odegra poważną rolę w realizacji planów: trzyletniego i oszczędnościowego.

### Kto staje przed Komisją Rejestracyjną

Dziś, w czwartek, dnia 7 kwietnia, kończy się rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1921.

Jutro w piątek, dnia 8-go kwietnia rozpoczyna się rejestracja rocznika 1920. Przed Komisją, urzędującą w budynku Straży Pożarnej, winni się stawić mężczyźni, urodzeni w tym roku, bez względu na ich stosunek do służby wojskowej i ustaloną kategorię zdolności, z wyjątkiem osób posiadających stopnie oficerskie i absolwentów szkół wyższych.

Zgłaszający się do rejestracji winni posiadać wszelkie dokumenty stwierdzające ich tożsamość, wiek, zawód, wykształcenie, stosunek do służby wojskowej, posiadane stopnie oraz tytuły wojskowe i jedną fotografię o wymiarach 3 x 4 cm.

### Głoszenia drobne

ZGUBIONO kartę RKU - Łódź pow. na nazwisko Harasimowicz Jan, Tomaszów Maz. Krzyżowa 5. 102-k

ZGUBIONO kartę RKU - Skierniewice na nazwisko Szczer Zygmunt Tomaszów Mazow. Środkowa 9. 103-k

ZGUBIONO kartę rejestr. RKU-Piotrków na nazwisko Pełka Adam Tomaszów Mazow. Handlowa 15. 104-k

ZGUBIONO kartę rejestr. RKU-Piotrków na nazwisko Pełka Stanisław Tomaszów Mazow. Armii Czerwonej. 105-k

ZGUBIONO kartę rejestr. RKU-Łódź na nazwisko Pielański Jan, Tomaszów Mazo wiecki Bartosza Głowackiego 65. 106-K

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę RKU-Łódź na nazwisko Woszczyk Bolesław, Tomaszów Mazow, Garbarska 13. 107-K

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź-Powiat na nazwisko Olczak Jan Tomaszów Maz. Główna 31—33. 108-K

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź-Powiat na nazwisko Nowak Władysław, Tomaszów Mazowiecki, Hrabska 9. 109-K

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź - Powiat Biernacki Tadeusz Tomaszów Maz Armii Ludowej Nr. 110-K

## Komitet Odbudowy Warszawy

### zebrał w I kwartale 2 miliony zł

Jeszcze jednym potwierdzeniem ofiarności społeczeństwa tomaszowskiego i jego obywatelskiego stosunku do zagadnień ogólnospołecznych — są wyniki zbiórki, jaką prowadzi Społeczny Komitet Odbudowy Warszawy.

Właśnie w ostatnią niedzielę odbyło się w Łodzi niezwykle zebranie Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy, które stwierdziło pomyślny przebieg zbiórki na terenie całego województwa, a przede wszystkim — jej dodatnie wyniki w ośrodkach przemysłowych, robotniczych.

Gdy idzie o osiągnięcia poszczególnych powiatów i miast wydzielonych — Tomaszów znalazł się na czwartym miejscu, osiągając w

ubiegłym roku sumę ponad 4.300.000 zł, którą znacznie przekroczyła zaplanowana dla naszego miasta kwota. Wyniki te świadczą o wyjątkowej ofiarności robotnika tomaszowskiego, gdyż przeciętne obryzmia większość mieszkańców naszego miasta to proletariatu fabryczny. Z samych zbiorok ulicznych osiągnięto blisko ćwierć miliona złotych, a drugie ćwierć dała sprzedaż znaczków na rzecz odbudowy stolicy.

Jeszcze lepszych wyników zbiórki należy się spodziewać w bieżącym roku. Już w ciągu pierwszych trzech miesięcy zebrano około 2.000.000 zł., a więc blisko połowę tej sumy, jaką dała zbiórka w ciągu całego ubiegłego roku.

### Ze sportu

## Biegi na przelaj

Ubiegłej niedzieli zorganizowane zostały na otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Tomaszowie Maz. przez miejscowy Podokręgi Lekkoatletyczny biegi na przelaj.

Biegi odbyły się w czterech kategoriach:

W grupie juniorów poniżej 16 lat na trasie około 600 m. Startowało 35 zawodników, bieg ukończyło 30.

I miejsce zajął Lamajkowski (Włóknierz) w czasie 1:43,0 min., II — Andrzejewski (Lechia), III — Małagocki (Związkowiec), IV — Gorzałczyński (Lechia), V. Frankiewicz — Szkoła Przemysłowa.

W grupie żeńskiej na dystansie około 800 m.

I miejsce zajęła Pietruszczak (Związkowiec) w czasie 2:41,0 min., II — Kujawska (Lechia), III — Michalecka (Włóknierz).

Startowało 5 zawodniczek, bieg ukończyły 3 zawodniczki.

W grupie juniorów do 18 lat na trasie około 300 m.

I miejsce zajął Kocik (Związkowiec) w czasie 2:07,5 min., II — Królkowski (Związkowiec), III — Bińczyk (Włóknierz), IV — Mirkiewicz (Lechia), V — Ols (Szkoła Przem.).

Startowało 24 zawodników, bieg ukończyli wszyscy.

W grupie seniorów na trasie ponad 1500 m.

I miejsce zajął Ciotucha (Lechia) w czasie 5:21,2 min., II — Brenda (Włóknierz), III — Fedorowicz (Włóknierz), IV — Józwik (Włóknierz).

Startowało 6, zakończyło 4 zawodników.

Punktując pięć pierwszych miejsc w każdej grupie punktacja drużynowa przedstawia się następująco:

I miejsce — Włóknierz, II i III miejsce — Związkowiec i Lechia, IV miejsce — Szkoła Przemysłowa.

Włóknierz zwyciężył w ogólnej punktacji dzięki wielkiej ilości zgłoszonych zawodników, co jest dowodem zainteresowania się klubu sekcja lekkoatletyczną.

Impreza została po raz pierwszy bodajże nadzwyczaj sprawnie zorganizowana. W ciągu 35 minut odbyły się 4 biegi, w których wzięło udział 70 zawodników i zawodniczek, co jest objawem zadawalającym.

Kluby sportowe na ogół dopisały, szkoda tylko, że niektóre szkoły nie zgłosiły zawodników.

Wszyscy startujący poddani zostali badaniu lekarskim, które przeprowadzili bezinteresownie dr. Łuczak i Chmielewski. Również i Ubezpieczalnia Społeczna przyszła z pomocą organizatorom oddając do dyspozycji auto sanitarne.

Biegi na przelaj wywołały wielkie zainteresowanie i zgromadziły na trasie wielkie rzesze publiczności.

TEATR PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI

Dzisiaj o godz. 19.15 komedia najwybitniejszego dramatopisarza hiszpańskiego Lope de Vega pt. „Pies ogrodnika”.

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)

Dzisiaj o godz. 19.15 doskonała komedia francuska E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirier”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI”

TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj próba generalna. W sobotę 9 kwietnia premiera interesującej sztuki amerykańskiego autora Ogdena Stewarta „Gwiazda Stevensona”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY w Łodzi ul. 11-go Listopada 21

Codziennie o godz. 19.15 a w niedzielę i święta o godz. 16-ej i 19.15 głośna satuka J. Szaniewskiego „DWA TEATRY” z Karolem Adwentowiczem w roli głównej.

Dnia 6 i 7 h. m. passe partout nie ważne.

TEATR „OSA” Traugutta 1 tel. 272-70

O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wiehlera p. t. „Rycerz Szalony” z A. Dymasz.

CYRK NR. 2 codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedziele 3 przedstawienia.

Wielkie widowisko atrakcji.

kina

- ADRIA — „Paganini”
BALTYK — „Rzym Miasto Otwarte”
BAJKA — „Zuch Dziewczyna”
GDYNIA — Program Aktualności
Kraj i Zagr. Nr. 14 „Radziecka Ukraina”
HEL — (dla młodzieży) „Znak Zorro”
MUZA — „Kłeska Szplega”
POLONIA — „Czwarty peryskop”
PRZEDWIOŚNIE — „Dzulfars”
ROBOTNIK — „Dziewczyna z północy”
ROMA — „Casablanca”
RECORD — dla młodz. „Zwycięcy Stepów”, dla dorosłych „Noc w Casablance”
STYLOWY — 1-szy seans dla młodzieży „Błyskawica” dla dorosł. „Belita Tańczy”
SWIT — „Aleksander Newski”
TECZA — „Ję Pierwszy Bal”
TATRY — „Jaśna Droga”
WISLA — „Czwarty peryskop”
WŁÓKNIARZ — „Rzym Miasto Otwarte”
WOLNOŚĆ — „Ję pierwszy Bal”
ZACHĘTA — „Eksperyment D-ra Ehrlicha”

SPORT SPORT SPORT

Dzisiaj cała sportowa Łódź podziwiać będzie pływaków węgierskich



Dzisiaj na basenie YMCA o godz. 19-tej zostanie rozegrany międzynarodowy mecz pływacki między reprezentacją milicji węgierskiej, a K. S. Związkowic — Zryw.

Zawody w Łodzi, jak i innych miastach, gdzie mają startować Węgrzy, wywołały duże zainteresowanie. Aczkolwiek goście nie zaliczają się do grupy mistrzowskiej na Węgrzech i nie zobaczymy w ich szeregach takich asów jak Mitro, Hasznos, Banki i in.

Nasz Czyn 1 Majowy...

Zbliża się 1 Maja. Ze wszystkich niemal zakładów pracy napływają meldunki załóg robotniczych o ich zobowiązaniach przedpierwszomajowych, które z każdym dniem stają się coraz bardziej spontaniczne.

Uwaga, motorzyści »GWARDII«

Zarząd Sekcji Motorowej Z.S. »Gwardia« zawiadamia członków, że w piątek dnia 8.IV 1949 r. w siedzibie klubu Dom Kultury Miliciani o godzinie 18-ej odbędzie się zebranie, na które winni stawić się wszyscy członkowie, obowiązkowo z motorami.

55 najlepszych pięściarzy łódzkich



W dniu sobotę będziemy mieli mistrzów Okręgu. Zgłoszonych zostało ogółem 55 bokserów. A oto ich nazwiska: z ŁKS Włókniarza: Jaskóła, Kamiński, Kubasiewicz, Kawczyński, Marcinkowski, Martyniś, Mazur, Matecki, Olejnik, Różycki, Trześowski, Gieroński i Popielaty.

Rozkład treningów piłkarzy ŁKS Włókniarz

Zawiadamy wszystkich zawodników Sekcji Piłki Ręcznej byłych klubów DKS, ŁKS i Włók., Zw. KS „Włókniarz”, że rozkład treningów na miesiąc kwiecień b. r. w sali Polskiej YMCA w Łodzi jest następujący:

Poniedziałek — godz. 20,30 do 22 — kobiety. Wtorek — godz. 20,30 do 22 — mężczyźni, seniorzy. Środa — godz. 17,30 do 19 — mężczyźni, juniorzy. Obecność zawodników — obowiązkowa.

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej komunikuje...

Upoważniony przez Komitet Organizacyjny na zebraniu w dniu 1 kwietnia r. do powołania Komitetu Współdziałania dla Spraw Kulturalno - Oświatowych wśród łódzkich sportowców zwołuje dnia 7 kwietnia b. r. o godzinie 14 w Woj. Urzędzie K.F. przy ulicy Curie-Skłodowskiej 28 konferencję wytypowanych przedstawicieli następujących organizacji ŁOZPN, WUKF, ZMP, ŁOZB, OKZZ, KOSL i Kola Sprawozdawców i Publicystów Sportowych w celu:

- 1) ukonstytuowania się Komitetu,
2) nakreślenia rocznego planu pracy kulturalno - oświatowej,
3) omówienia szczegółów odczytu dla łódzkich sportowców w dniu 12 kwietnia r. na temat Kongresu Pokoju. Obecność obowiązkowa.

Uwaga

Wszyscy motocykliści z byłych klubów ZKS Tramwajarz i SM Energetyka proszeni są o przybycie w czwartek, dn. 7. IV. 49 r., o godz. 19.30 — lokal 11-go Listopada 30. Stawiennictwo obowiązkowe z racji podziału mandatów i rozpoczęcia sezonu motocyklowego.

Motocykliści „Ognwa”!

Wszyscy motocykliści z byłych klubów ZKS Tramwajarz i SM Energetyka proszeni są o przybycie w czwartek, dn. 7. IV. 49 r., o godz. 19.30 — lokal 11-go Listopada 30. Stawiennictwo obowiązkowe z racji podziału mandatów i rozpoczęcia sezonu motocyklowego.

GLOS organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 85, III p. Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.

Przed wyścigiem P-W KOLARZE NASI

otrzymali już nowe rowery „Bałtyk”

W Ustroniu odbyło się uroczyste wręczenie przez przodowników pracy i radę zakładową Państwowej Fabryki Rowerów w Wirku nowych rowerów wyścigowych polskiej produkcji, uczestnikom obozu kondycyjnego, przed II międzynarodowym wyścigiem Praga-Warszawa.

W uroczystym akcie wręczenia nowych rowerów wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz i partii oraz goście z Warszawy i Katowic. Nowe rowery otrzymali: Napierała, Kapiak, Nowoczek, Czyż, Bukowski, Wyglenda, Pletraszewski, Wójcik, Siemiński, Salyga, Wrzesiński i Rzeźnicki.

Co usłyszymy przez radio

- 12.45 Audycja dla wsi 13.00 (Ł) „O uprawie lubinu pastewnego na zielono”. 13.10 PRZERWA. 14.30 (Ł) Muzyka obiadowa 14.50 (Ł) Z łódzkiej prasy. 15.00 (Ł) Ulwory Antoniego Dworzaka. 15.20 (Ł) Felieton A. Ważyka pt. „Zięć pana Poirier” w Teatrze „Melodram” w Łodzi. 15.30 „Spiewamy piosenki”. 15.50 Muzyka popul. 16.00 DZIENNIK POPOŁUDN. 16.15 „Archiwologia ludzi odzyskanych”. 16.35 „Powstanie życia”. 16.45 Audycja poświęcona twórczości Maurycego RAVELA. 17.30 Poradnik językowy

Od Redakcji..

Za nadesłane pozdrowienia z mistrzostw pływackich w Warszawie — pływakom Związkowic — Zryw — serdecznie dziękujemy.

Teodor Dreiser 87 Tragedia Amerykańska

Tylko dlatego, że nie miał innej drogi do wyboru, pozwolił jej przyjechać do Utica, gdzie mieli się spotkać. Było to szóste lipca, ściśle na dwa dni przed jej śmiercią. Nie wolno jej było przyjechać wcześniej. Nie! Od piątego czerwca do szóstego lipca pozwolił jej się martwić na tej samotnej farmie, gdzie sąsiadki schodziły się pomagać jej przy szyciu sukien, których jednak ona nigdy nie nazwała swą ślubną wyprawą.

wcale nie życzył sobie, żeby ktoś się dowiedział, jak on traktuje swą kochankę. Naturalnie! Wtedy to w jego przebiegłej głowie zaczął się rysować plan, w jaki sposób można będzie uniknąć gróźb i zamknąć usta Robercie na zawsze. Tu Mason przedstawił wykonaną specjalnie w tym celu mapę Adirondacksu, na której czerwonym atramentem zaznaczone były ruchy Clyde przed i po jej śmierci aż do chwili jego aresztowania na Bear Lake. Tłumaczył sędziom, jaki to plan Clyde wypracował, jak zataił swe nazwisko, zmieniając je dwukrotnie, powiedział o dwóch kapeluszach, przypomniał, że w pociągu, idącym z Fonda do Utica i dalej do Grass Lake, Clyde nie jechał w jednym wagonie z Robertą.

dzieńcie ciągnie cierpiącą narzeczoną z miejsca na miejsce, aby znaleźć dostatecznie opustoszałe miejsce, gdzie mogłby bezpiecznie dla siebie utopić dziewczynę? I to istota, która za cztery miesiące miała zostać matką! Przyjechawszy tam zaraz ją wsadził do łódki, a w gospodzie podpisał się znow fałszywym nazwiskiem jako Clifford Golden z żoną. Biedne stworzenie było pewne, że jest to ich krótka, miła wycieczka przed ślubem, jako że jej opowiadał, iż ślubem przypieczętuje i uświęci ich związek. Przypieczętuje i uświęci! Tak! zamykająca się nad nią woda była tą pieczęcią, a uświęcenie odbyło się nie przy ślubnym oltarzu! Sza! za nim pełna ufności ku swobodzie, ku małżeństwu, ku moralnie i materialnie lepszej przyszłości, a została pogrzebana w czarnej toni jeziora... — Panowie! zamierzania Opatrzności, która obmyśla nam rodzaj zgonu, są niezbadane... Tak... człowiek strzela, a Bóg kule nosi! Oskarżony jeszcze ma nadzieję, jeszcze nie jest pewny, skąd może mieć te wszystkie dowody, skąd może wiedzieć, że to miała być przedślubna wycieczka, że potem miał nastąpić ślub... Bo skądże mogłby znać ktoś wszystkie szczegóły wypadku? Siedzi oto przed nami oskarżony, pewien, że obrona wyciągnie go z tej opresji — istotnie Clyde siedział wyprostowany, śmiałym okiem mierząc prokuratora, lecz włosy sztywniały mu na głowie, a ręce, ukryte pod stołem, drżały z lekka — i nie nie wie, że Roberta Alden napisała list do matki w gospodzie w Grass Lake. Nie miała czasu go wysłać, pozostał więc w kieszeni płaszcz, który został w gospodzie w Big Bittern, gdyż myślała biedactwo, że tam jeszcze powróci. List ten leży teraz przed wami, panowie. D-032553 (c. d. n.)